

ADAM LACHOWICZ (Białystok)

**WALKA O WPŁYW NA MŁODE POKOLENIE  
MIĘDZY „WŁADZĄ LUDOWĄ”  
A KOŚCIOŁEM KATOLICKIM W WOJ. BIAŁOSTOCKIM  
W L. 1945–1948**

Laicyzacja społeczeństwa (połączona z sowietyzacją i szerzeniem światopoglądu materialistycznego) w województwie białostockim w latach 1945–1948 obejmowała swoim zasięgiem różne grupy ludzi i różne pola aktywności społecznej. Jednak najistotniejsze – z punktu widzenia przyszłych konsekwencji – były działania władz zmierzające do odsunięcia Kościoła od wpływu na kształtowanie młodego pokolenia. Wynik walki o rząd nad młodymi duszami miał określić perspektywy nowego ustroju.

Kampania o zeświecczenie systemu edukacyjno-wychowawczego na Białostocczyźnie została zapoczątkowana jeszcze w czasie wojny. Zagadnienie laicyzacji oświaty poruszono na I Białostockiej Konferencji Polskiej Partii Robotniczej w dniu 3 grudnia 1944 r. Sekretarz Wojewódzkiego Komitetu PPR<sup>1</sup> Edwarda Orłowska uznała, że nadszedł już czas, aby poważniej zająć się walką o wpływy na terenie szkolnictwa. Sekretarz Miejskiego Komitetu PPR w Białymstoku towarzysząca Sawicka przekonywała zebranych o randze problemu: „Nerwem naszej pracy jest szkolnictwo. Jeżeli będziemy mieć szkolnictwo, będziemy mieli młodych [...] Do tego trzeba się zabrać. Mamy kadry nauczycielskie. Trzeba tylko nie pchać ich do innych prac”<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Komitet Wojewódzki PPR początkowo występował jako Wojewódzki Komitet PPR.

<sup>2</sup> Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Białymstoku (dalej: KW PPR), sygn. 1/I/1, Materiały z 1. Białostockiej Konferencji PPR odbytej dnia 3 grudnia 1944 r., k. 34, 36.

Pierwsze pociągnięcie lokalnych władz oświatowych było wymierzone w status nauczania religii, które przed wojną we wszystkich, poza wyższymi, typach szkół było obowiązkowe. Na wspomnianej powyżej konferencji kurator Okręgu Szkolnego Białostockiego (OSB) J. Młynarczyk ogłosił decyzję podważającą obligatoryjny charakter katechizacji (zagwarantowany przez odnośne prawodawstwo II Rzeczypospolitej oraz konkordat ze Stolicą Apostolską zerwany przez Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej dopiero jesienią 1945 r.): „Jeżeli rodzice nie chcą, by dziecko naucało się religii, mogą złożyć podanie i dziecko będzie zwolnione z nauki religii”. Kurator powołał się na decyzje zapadłe „[...] na samym początku [funkcjonowania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego] w Lublinie na zjeździe Nauczycielstwa Polskiego”. Zagrożona była nawet sama obecność lekcji religii w placówkach oświatowych. Kurator Młynarczyk, co prawda, oświadczył, że „na razie” religia jest obecna w szkołach, ponieważ gwarantuje to uznana przez PKWN konstytucja marcowa, ale jednocześnie zasugerował, iż jest to stan tymczasowy<sup>3</sup>.

Kilka miesięcy później kurator OSB E. Krassowska (która zastąpiła na tym stanowisku J. Młynarczyka), w artykule opublikowanym 8 lipca 1945 r. w „Jedności Narodowej”, potwierdziła stanowisko swojego poprzednika: „Religia pozostaje przedmiotem obowiązkowym, szkoła gwarantując wolność praktyk religijnych, wolność sumienia, może zwolnić dziecko od nauki religii tylko na podstawie pisemnego oświadczenia rodziców”<sup>4</sup>. Krassowska powołała się na reformy opracowane „w szybkim tempie” w Ministerstwie Oświaty i na postanowienia Kongresu Oświatowego w Łodzi, który obradował w dniach 18–22 czerwca 1945 r.<sup>5</sup> Dopiero jednak po zerwaniu umowy konkordatowej z Watykanem przez TRJN, minister oświaty Czesław Wycech okólnikiem nr 50 z 13 września 1945 r. oficjalnie dopuścił możliwość

<sup>3</sup> *Ibidem*, k. 34.

<sup>4</sup> E. Krassowska, *Znaczenie Kongresu Oświatowego w Łodzi*, „Jedność Narodowa”, nr 28 z 8 lipca 1945, s. 1.

<sup>5</sup> W pierwszym dniu obrad Kongresu Oświatowego w Łodzi minister oświaty S. Skrzyszewski złożył następujące oświadczenie w sprawie statusu lekcji religii: „Stosunek do nauczania religii nie ulegnie zmianie. Zapewnimy w myśl wytycznych naszego Rządu całkowitą swobodę nauczania religii w szkole oraz praktyk religijnych. Równocześnie, w myśl podstawowych zasad demokracji, nie uszczuplimy swobody sumienia, nie będziemy stosowali przymusu w kwestiach, dotyczących wewnętrznego życia jednostki” – Pismo Ministra Oświaty Stanisława Skrzyszewskiego do abp. A. S. Sapiehy z 27 czerwca 1945 r., w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, opr. H. Konołka, Białystok 1998, s. 23.

zwalniania uczniów, na żądanie rodziców, od uczestnictwa w formalnie wciąż obowiązkowej nauce religii<sup>6</sup>.

Zamazywanie znaczenia słowa „obowiązkowy” nie mogło przesłonić faktu, że katechizacja stała się fakultatywna, ale mogło zamącić w głowach mniej roztropnych rodziców i ich pociech. Zatem z pozoru bezsensowne upieranie się władz oświatowych przy nazywaniu lekcji religii obowiązkowymi miało głęboko ukryty cel propagandowy.

Pomimo że religia w województwie białostockim przestała być przedmiotem obligatoryjnym już w roku szkolnym 1944/45, organ prasowy Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Białymstoku w artykule opublikowanym na początku października 1945 r., komentując najnowsze uchwały Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej, sugerował, że: „[...] w szkołach należy znieść przymus nauczania religii”<sup>7</sup>. Ten oczywisty anachronizm można wytłumaczyć zamiarem jak najdłuższego propagandowego eksploataowania tematu dającego sposobność ostrych ataków na Kościół<sup>8</sup>.

Ważnym krokiem w kierunku laicyzacji szkoły miało być sprowadzenie nauki religii „do nauki w znaczeniu ścisłym”, zalecane, jeśli zajdzie taka potrzeba (!), przez Ministerstwo Oświaty w ściśle tajnym dokumencie zawierającym uwagi do przepisów przedwojennych i okólnika z 13 września 1945 r.<sup>9</sup> Ograniczenie katechizacji do samego wykładu doktryny religijnej, przy zaniechaniu zbiorowych praktyk religijnych, miało wprowadzić do podświadomości uczniów rozdzwiek między znajomością zasad wiary a ich publicznym wyznawaniem.

W województwie białostockim ostra walka z praktykami religijnymi w szkołach, a szczególnie ze zorganizowanym uczestnictwem uczniów i nauczycieli w uroczystościach kościelnych, rozpoczęła się po wyborach styczniowych 1947 r.<sup>10</sup> W tymże roku władze centralne postanowiły uniemożli-

<sup>6</sup> H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944–1961)*, Białystok 1997, s. 21; *17 lat nauczania...*, s. 14, 24–25.

<sup>7</sup> *Uchwały C.K.W. P.P.S.*, „Jedność Narodowa”, nr 58 z 10–11 października 1945, s. 3.

<sup>8</sup> Istnieje też prawdopodobieństwo, że władzom centralnym PPS i/lub autorowi komentarza chodziło nie o przymus administracyjny, ale o przymus środowiskowy. W tym przypadku „zniesienie przymusu” oznaczałoby usunięcie katechezy ze szkół.

<sup>9</sup> H. Konopka, *Religia...*, s. 21–22.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 31 i n. W województwie białostockim zwiastunem intensyfikacji procesu zeświecczania szkolnictwa po wyborach była wypowiedź tow. Romana Woźniaka na III Konferencji Wojewódzkiej PPR w Białymstoku o konieczności odciążenia młodzieży „od wpływu kleru” – APB, KW PPR, syg. 1/I/1, Protokół III Konferencji Wojewódzkiej PPR w Białymstoku odbywającej się w dniach 20–21 kwietnia 1947 r., s. 7.

wić uczestnictwo młodzieży szkolnej w religijnych obchodach rocznicy Konstytucji 3 maja 1791 r. Na posiedzeniu sekretariatu Komitetu Centralnego PPR z 1 kwietnia 1947 r., którego protokół trafił do Komitetów Wojewódzkich (także do Białegostoku), tow. Zambrowski dał następujące wytyczne: „W przyszłości 3 maja będzie miał charakter tylko wspomnienia historycznego, jednak od razu tego się nie zrobi. Szkoły muszą być czynne, ale trzeba przeprowadzać pogadanki o 3 – maja, rozdając w tym celu uprzednio nauczycielstwu szczegółowe tezy. Należy też uprzedzić wychowawców w szkole, by nie prowadzili dzieci 3-go do kościoła (zrobić to mogą następnego dnia w niedzielę). Imprezy 3-go można dopuścić tylko tam, gdzie my na nich będziemy”<sup>11</sup>.

Na posiedzeniu plenarnym KW PPR z 16 maja 1947 r., na którym był obecny niewymieniony z nazwiska przedstawiciel Ministerstwa Oświaty, poruszono m.in. sprawę uczestnictwa szkół w uroczystościach religijnych. Towarzysze Dumański i Aleksiejuk wyrazili swoje niezadowolenie z powodu prowadzania uczniów przez nauczycieli do kościoła w święta, a starania duchowieństwa o utrzymanie tego zwyczaju uznali za wyraz wrogiego stosunku „wobec rzeczywistości”. Przykładem nieprzyjaznych działań kapłanów miało być skarcenie z ambony przez księdza z Rajgrodu młodzieży nie uczęszczającej regularnie na mszę świętą. Tow. Aleksiejuka szczególnie drażniła postawa biskupa łomżyńskiego S. Łukomskiego, który „[...] wydał zarządzenie do szkół, ażeby młodzież zorganizowanie w dni świąteczne chodziła do kościoła”. Tow. Dumański zauważył, że księży prefekci i nauczyciele popierani są przez dyrekcje niektórych placówek oświatowych. Zasugerował też, iż zbiorowe uczestnictwo uczniów w nabożeństwach ma charakter dyskryminacji i że tak należy to przedstawiać na specjalnie zorganizowanych wieczorach dyskusyjnych dla nauczycielstwa i inteligencji<sup>12</sup>. Natomiast tow. Bernaś zaproponował: „Sprawy jakie zachodzą w szkolnictwie pod naciskiem kleru, należałoby załatwiać w kuratoriach”. Z kolei tow. Wojtych podkreślił celowość wywierania presji na nauczycieli poprzez członków partii. Tow. Pluta dodał, iż również „na młodzież szkolną, wywierać należy wpływ zdrowy [tzn. w duchu marksistowskim – dop. A. L.] przez delegowanie prelegentów do szkół”<sup>13</sup>.

<sup>11</sup> APB, KW PPR, syg. 1/V/2, Protokół Nr 7 posiedzenia Sekretariatu KC PPR z dnia 1 kwietnia 1947 r., s. 1–2.

<sup>12</sup> APB, KW PPR, syg. 1/II/1, Protokół plenarnego posiedzenia KW PPR w Białymstoku w dniu 16 maja 1947 r., s. 3, 5.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 7–8.

Na jednym z kolejnych posiedzeń plenarnych Komitetu Wojewódzkiego PPR z 16 października 1947 r. zagadnienie praktyk religijnych w szkołach stało się pretekstem do szerszej dyskusji o metodach laicyzacji oświaty. Tow. Pugawko stwierdził: „Trzeba w jakiś sposób odgradzić młodzież szkolną od wpływu księży”. Zaproponował, aby zdecydowanie skończyć z „przymusowym” prowadzeniem dzieci do kościoła. Tow. Sawicka, jakby powątpiewając w skuteczność środków administracyjnych, zwróciła uwagę na rolę środowiska rodzinnego: „Dzieci przede wszystkim należy wychowywać w domu w duchu antyreligijnym przez co ksiądz w szkole nie będzie miał na nich żadnego wpływu”<sup>14</sup>. Tow. Sikora, krytykując półśrodki w drodze do zeświecczenia oświaty, opowiedział się za rozwiązaniem najradykałniejszym z możliwych: „W szkołach zagadnienie religii musi inaczej wyglądać. Nie wolno dzieci zmuszać aby nie chodzili do kościoła, gdyż będą szykanowani przez księży i reakcyjnych nauczycieli. Trzeba tak postawić zagadnienie, aby dzieci w szkole nie uczyli się religii i za to nie byli szykanowani”<sup>15</sup>. Tow. Kubiak postulował, aby w szkołach wprowadzić „lekcje polityczne”, na których uczniowie zapoznawaliby się z ideologią komunistyczną, co pozwoliłoby w pewnym stopniu zneutralizować wpływ katechetów<sup>16</sup>.

W 1948 r. przy okazji obchodów 3 maja doszło do szczególnej konfrontacji między nauczycielstwem Łomży a władzami komunistycznymi na tle wydanego przez Kuratorium OSB zakazu uczestniczenia uczniów w obchodach kościelnych. Było to wydarzenie na tyle głośnie, że znalazło się w sprawozdaniach majowych zarówno KW PPR, jak i Wojewódzkiego Komitetu PPS. Warto przytoczyć obydwa opisy zajęć, gdyż uzupełniają się one wzajemnie oraz różnią rozłożeniem akcentów. WK PPS relacjonował: „W Łomży w dniu 3 maja dyr. tamt. [dyrektor tamtejszego – dop. A. L.] gimnazjum ogólnokształcącego ob. Osiecka mimo, że miała dyrektywy z kuratorium w tym dniu młodzież zając i nie urządzać pochodów, urządziła pochód za którym poszły do kościoła wszystkie szkoły łomżyńskie. Ob. Osiecka szła na czele pochodu”<sup>17</sup>. Natomiast KW PPR zajęcia przedstawił następująco:

„W m. Łomży w dn. 3-go maja kler w porozumieniu z pewną częścią nauczycielstwa usposobionego reakcyjnie, urządzili pochód młodzieży do ko-

<sup>14</sup> APB, KW PPR, syg. 1/II/1, Protokół posiedzenia plenarnego rozszerzonego KW PPR w Białymstoku w dniu 16 października 1947 r., s. 2.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 3.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 4.

<sup>17</sup> APB, Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Białymstoku (dalej: WK PPS), syg. 34, Sprawozdanie miesięczne Oddziału Polityczno-Propagandowego WK PPS w Białymstoku za maj 1948 r., s. 2.

ścioła na nabożeństwo wiedząc dobrze, że ten dzień jest dniem pracy. Oczyszczająca [!] Kuratorium Okręgu Białostockiego wyciągnęło z tego konsekwencje, jednak jest to jaskrawy dowód jak jeszcze pewne elementy reakcyjne wszelkimi siłami i sposobami starają się zahamować postęp ludzkości [!]"<sup>18</sup>.

Jednakże rok szkolny 1948/49 rozpoczął się nabożeństwami w kościołach, na których młodzież zmanifestowała swój stosunek do przemian w oświacie opartych na wzorach radzieckich i do ogólnej sytuacji w kraju śpiewając „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”. To niewłaściwe – zdaniem władz szkolnych – zachowanie młodzieży zostało odnotowane na konferencji międzywydziałowej Kuratorium OSB w dniu 8 września<sup>19</sup>.

Niecały miesiąc później (4 października) odbyła się poufna konferencja dyrektorów szkół średnich miasta Białegostoku z przedstawicielami KOSB (naczelnikami Wydziału Szkół Powszechnych i Wydziału Szkół Średnich Ogólnokształcących) na temat praktyk religijnych w szkole. Po dyskusji postanowiono zaniechać zbiorowego odmawiania modlitw przed lekcjami, modlitwy miały być odmawiane w każdej klasie oddzielnie i to tylko przed pierwszą lekcją i po ostatniej oraz skrócono tekst modlitw do minimum. Ponadto zdecydowano „[...] przeprowadzić w ciągu bież. roku szkolnego akcję uświadamiającą w sprawie śpiewania pieśni religijno-patriotycznej »Boże coś Polskę« tej części gdzie jest zwrot »Ojczyznę wolną pobłogosław Panie«, a nie jak przy rozpoczęciu roku młodzież w kościołach śpiewała »racz nam wrócić Panie«”<sup>20</sup>.

Jesienią 1948 r. walka obozu rządzącego z obecnością Kościoła katolickiego na terenie oświaty wzmogła się tak bardzo, że gdy 22 października zmarł prymas Polski kardynał August Hlond, Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego zakazało szkołom udziału w nabożeństwach żałobnych. Decyzja w tej sprawie zapadła już 23 października na spotkaniu wojewódzkiej szóstki współdziałania PPR i PPS (na wniosek tow. Kunata z PPR)<sup>21</sup>. Nauczycielom i uczniom uniemożliwiono również zorganizowane uczestnic-

<sup>18</sup> APB, KW PPR, syg. 1/V/7, Sprawozdanie miesięczne KW PPR w Białymstoku za maj 1948 r., s. 1.

<sup>19</sup> APB, Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego w Białymstoku 1944–1945 (dalej: KOSB), syg. 50, Protokół Konferencji Międzywydziałowej Kuratorium OSB z 8 września 1948 r., s. 1.

<sup>20</sup> APB, KOSB, syg. 50, k. 72, Protokół poufnej konferencji dyrektorów szkół średnich m. Białegostoku z naczelnikami Wydziału Szkół Powszechnych i Wydziału Szkół Średnich Ogólnokształcących KOSB w dniu 4 października 1948 r.

<sup>21</sup> APB, KW PPR, syg. 1/V/8, Protokół z zebrania Wojewódzkiej Szóstki Współdziałania PPR i PPS odbytego dnia 23 października 1948 r., s. 4.

two w dwudniowych uroczystościach pogrzebowych (3–4 listopada) zmarłego tragicznie 28 października 1948 r. biskupa łomżyńskiego Stanisława Łukomskiego<sup>22</sup>.

Tempo forsowanej przez komunistów i ich sojuszników laicyzacji systemu edukacyjnego w praktyce zależało w znacznej mierze od postawy nauczycieli, w tym katechetów, oraz dyrektorów poszczególnych placówek. W kręgach władzy województwa białostockiego doskonale zdawano sobie z tego sprawę. Na wspólnym zebraniu aktywu PPS i PPR w Białymstoku, w dniu 16 kwietnia 1946 r. przedstawiciel komunistów tow. Bernaś oświadczył: „Ci którzy wychowują naszą młodzież muszą iść bezwzględnie po linii wytkniętej przez P.K.W.N. [...] by zaprzestano nareszcie śpiewać w kościołach »Wolność racz nam wrócić Panie«”<sup>23</sup>.

Chociaż w gremiach rządzących województwa niecierpliwie oczekiwano przejścia pełnego wpływu na młodzież i dzieci przez ludzi oddanych władzom, to ze względu na szczupłość kadr oraz silny opór społeczny i środowisk związanych ze szkołą proces ten przebiegał wolniej niż zakładano. Problem stosunku nauczycieli i księży prefektów do przemian zachodzących w oświacie poruszono na odprawie starostów powiatowych województwa białostockiego 11 października 1946 r. Starosta bielski oceniając sytuację przedstawił następującą diagnozę: „[...] nastawienie wśród wychowawców, zwłaszcza kleru jest wrogie do obecnej rzeczywistości”<sup>24</sup>.

Jednym ze sposobów ograniczania wpływu duszpasterzy na uczniów było usuwanie ich ze stanowisk wychowawców klasowych i zastępowanie przez nauczycieli świeckich całkowicie lojalnych wobec reżimu. Stosowanie tej metody rozpatrywano na posiedzeniu plenarnym Komitetu Wojewódzkiego PPR 16 października 1947 r., na którym sprawę podniósł tow. Gwaryluk. Referujący stanowisko centralnych władz partii tow. Tepicht oznajmił: „Księża muszą [...] być wycofani z wychowawców szkolnych”<sup>25</sup>.

---

<sup>22</sup> APB, KW PPR, syg. 1/V/23, Odpis sprawozdania Komitetu Powiatowego w Łomży z pogrzebu biskupa Łukomskiego przesłanego do KW PPR w Białymstoku pismem z 5 listopada 1948 r.

<sup>23</sup> APB, Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku, syg. 7, Sprawozdanie ze wspólnego zebrania aktywu PPP i PPR w Białymstoku 16 kwietnia 1946 r., s. 3.

<sup>24</sup> APB, Urząd Wojewódzki Białostocki 1944–1950, syg. 63, Protokół odprawy starostów powiatowych województwa białostockiego w dniu 11 października 1946 r., s. 3.

<sup>25</sup> APB, KW PPR, syg. 1/II/1, Protokół posiedzenia plenarnego rozszerzonego KW PPR w Białymstoku w dniu 16 października 1947 r., s. 2–6.

W decydenckich gremiach województwa lansowano również pomysł usuwania księży z funkcji katechetów szkolnych za wygłaszanie na lekcjach religii (a także z ambony lub w innych miejscach publicznych) niepochlebnych wypowiedzi na temat władz. Takie radykalne rozwiązania były propagowane przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku, którego Wydział V niejednokrotnie zwracał się do Kuratorium OSB o zwalnianie niepokornych duszpasterzy. Jednak władze szkolne regionu w latach 1945–1948 nie zawsze reagowały zdecydowanie otrzymując doniesienia ze służb specjalnych, co zapewne było spowodowane – przynajmniej częściowo – ograniczeniami wynikającymi z zależności służbowej prefektów od kurii biskupich<sup>26</sup>.

Władze komunistyczne dużą wagę przywiązywały do doboru i kształcenia kandydatów na nauczycieli, którzy w przyszłości mieli dokończyć zewszeczenie sektora edukacyjnego. W dniach od 9 do 11 grudnia 1948 r. Kuratorium OSB zorganizowało konferencję szkoleniową dyrektorów i nauczycieli przedmiotów pedagogicznych Zakładów Kształcenia Nauczycieli. Kurator Władysław Okuszek, mówiąc o „problemie wychowania religijnego”, wyraził się dosyć pokrętnie: „Walki z religią nie ma i nie można pozwolić się zepchnąć na płaszczyznę walki z religią, lecz to nie oznacza, że będziemy tolerować wpływ reakcyjnego i wrogiego kleru na młodzież”<sup>27</sup>. Ocenę bieżącej sytuacji przedstawił dyrektor Liceum Pedagogicznego w Białymstoku Eugeniusz Opuchowski: „Zagadnienie związane ze sprawami religii i stosunku do kleru wymaga delikatnego podejścia, ponieważ można narazić się i młodzieży i rodzicom, wśród których obserwujemy po wojnie wzrost bigoterii. Ogólnie postawa nauczycielstwa jest właściwa, ale są jednostki, które pracują bez przekonania, traktując pracę jako narzuconą”<sup>28</sup>.

Obecny na konferencji przedstawiciel PPR tow. Łaszewicz w referacie *Zadania nauczyciela na nowym etapie rozwoju Polski Ludowej* przedstawił stanowisko partii odnośnie miejsca religii i Kościoła w szkolnictwie: „Chodzi nam o to, by człowieka oderwać od wpływu kleru, ponieważ on nie zajmuje

---

<sup>26</sup> APB, KW PPR, sygn. 1/V/23, Raport WUBP w Białymstoku pt. *Kler katolicki podający przykłady wrogich wobec władzy wypowiedzi księży z województwa białostockiego w l. 1945–1948*, sporządzony na przełomie listopada i grudnia 1948 r., s. 8.

<sup>27</sup> APB, KOSB, sygn. 91, Protokół z konferencji szkoleniowej dyrektorów i nauczycieli przedmiotów pedagogicznych Zakładów Kształcenia Nauczycieli, która odbyła się w dniach 9, 10 i 11 grudnia 1948 r. w Białymstoku, s. 5.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 7.



się wiarą, a tylko polityką. Kler jest ostoją reakcji. Swoje wpływy wykorzystuje wrogo do dzisiejszego ustroju. Nauczyciel jako naukowiec, nie może być pod wpływem ambony”<sup>29</sup>.

Interesująca była wypowiedź kuratora Okuszko dotycząca rekrutacji do zakładów kształcenia nauczycieli: „Przykład powinniśmy wziąć z kościoła katolickiego. Duchowieństwo wyszukuje dzieci najzdolniejsze, obserwuje je i odpowiednio urabia, a później kieruje do swoich zakładów. [...] nauczyciel ma obserwować wszystkich uczniów i najzdolniejszych typować na nauczycieli”<sup>30</sup>.

Szczególne role we wpajaniu uczniom światopoglądu materialistycznego przypadła nauczycielom biologii. Zagadnienie walki z religią na lekcjach biologii poruszono na zjeździe nauczycieli – biologów przygotowanym przez Okręgowy Ośrodek Dydaktyczno-Naukowy Biologii w Białymstoku 16 grudnia 1948 r. Reprezentujący na zjeździe właśnie powstającą Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą tow. Śliwowski przemówił do zebranych jako pierwszy, zwracając się do nich z apelem: „Należy pouczać młodzież o wyższości moralności komunistycznej nad chrześcijańską”<sup>31</sup>. W dyskusji nauczyciel z Białegostoku nazwiskiem Tryska wyraził swoją opinię na ten temat: „[...] rola nauczyciela jest dość trudna w obecnej sytuacji, ale [...] nie można mówić, że Boga nie ma, lecz właśnie na lekcjach biologii podkreślać, uwypuklać zjawiska ewolucji. Ośmieszać przesady i zabobony”<sup>32</sup>. Tow. Śliwowski zgodził się z Tryską: „[...] w myśl zasad Lenina nie trzeba walczyć z religią, lecz należy uświadamiać”, i polecił wszystkim obecnym książkę autorstwa Lenina mającą pomóc w „uświadamianiu” pt. *Stosunek partii do religii*<sup>33</sup>. Nauczycielka z Grajewa nazwiskiem Lajborak narzekała: „[...] jeżeli młodzież uczy się religii, to powinna poznawać wszystkie religie. Książka cieszy się u młodzieży wielkim autorytetem, a biologowie, którzy uznają pogląd materialistyczny, będą uchodzić za heretyków”. Stwierdziła też, że obecność religii w szkole przeszkadza nauczycielom przyrody i w związku z tym niezbędna jest pomoc ze strony kuratorium. Wizytator kuratorski Obuchowski odpowiedział zdecydowanie: „[...] nauczyciel nie powinien czuć się

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 8–9.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>31</sup> APB, KOSB, syg. 63, Protokół zjazdu biologów zorganizowanego przez Okręgowy Ośrodek Dydaktyczno-Naukowy Biologii w Białymstoku 16 grudnia 1948 r., s. 1, 3.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 3.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 3–4.

skrępowany sądem młodzieży, odważnie podchodzić do zagadnień z punktu widzenia naukowego i nie obawiać się księży”<sup>34</sup>.

Władze oświatowe istotną rolę w procesie odrywania młodzieży od wpływu duszpasterzy i poddawania jej indoktrynacji wyznaczały internatom szkolnym. Kuratorium OSB 13 marca 1948 r. zorganizowało konferencję międzywydziałową, na której przewodniczący Kuratorskiej Komisji Internatów Z. Pietkiewicz (jednocześnie naczelnik Wydziału Kształcenia Nauczycieli KOSB) zdał sprawozdanie ze zjazdu ogólnopolskiego poświęconego nowej roli burs (zjazd ten odbył się w dniach 25–26 lutego w Warszawie). Naczelnik Pietkiewicz oznajmił, że Ministerstwo Oświaty „[...] stoi na stanowisku, żeby wpływ katechety na internat został przecięty”, funkcje wychowawców w internatach mogą piastować tylko osoby świeckie oraz „[...] należy również walczyć z nadmiarem dewocjonalii w internacie”<sup>35</sup>.

Sprawą burs szkolnych zajęto się również na kolejnej konferencji międzywydziałowej KOSB 24 sierpnia 1948 r. Kurator W. Okuszko oświadczył: „[...] nadchodzący rok szkolny będzie rokiem wewnętrznej przebudowy szkoły. Prace winny pójść w kierunku dalszego pogłębiania pracy wychowawczej i dydaktycznej. Najważniejszym zagadnieniem jest zorganizowanie życia na terenie internatu. [...] Internat winien być ośrodkiem myśli nowych”. Naczelnik Pietkiewicz przedstawił plan działania Komisji Internackiej, w którym zakładano m.in. zaniechanie zbiorowych praktyk religijnych w bursach (punkt /e/)<sup>36</sup>.

Już w trakcie roku szkolnego 1948 / 49 zwołano konferencję szkoleniową kierowników internatów państwowych i prywatnych w dniach 6 i 7 grudnia 1948 r. Kurator Władysław Okuszko zwrócił uwagę zebranych w budynku Państwowego Liceum Pedagogicznego w Białymstoku na zagadnienie praktyk religijnych i religii w internacie: „Na ten odcinek trzeba skierować specjalną czujność, ponieważ w niektórych internatach zaobserwowano przerost dewocjonalii, zbiorowe modlitwy itp.”<sup>37</sup>. Następnie wizytator kuratorski Antoni Petrajtys wygłosił referat pt. *Zagadnienie wychowawcze*

<sup>34</sup> APB, KOSB, syg. 63, Protokół z II części zjazdu biologów w Białymstoku w dniu 16 grudnia 1948 r., k. 26.

<sup>35</sup> APB, KOSB, syg. 50, Protokół z konferencji międzywydziałowej KOSB w Białymstoku w dniu 13 marca 1948 r., s. 1–2.

<sup>36</sup> APB, KOSB, syg. 50, Protokół z konferencji międzywydziałowej KOSB w Białymstoku odbytej 24 sierpnia 1948 r., s. 3.

<sup>37</sup> APB, KOSB, syg. 91, Protokół z konferencji szkoleniowej kierowników internatów i burs państwowych i prywatnych istniejących na terenie OSB, która odbyła się w dniach 6 i 7 grudnia w Białymstoku, s. 5.

*i rola wychowawców w internacie.* Petrajtys stwierdzał m.in.: „Internaty nie są w Polsce nowością. Znane były w Polsce szlacheckiej internaty klasztorne. [...] Obecnie podejmuje się tę samą formę internatów, lecz należy w nie włożyć inną treść. [...] Internat to nie dom noclegowy z jadłodajnią i nie dom modlitwy, lecz środek akcji wychowawczej w nowym stylu. Internat w naszym ujęciu powinien realizować wychowanie kierunkowe celem wychowania obywatela socjalisty. [...] Należy odsunąć od wpływu na wychowanie katechetów. Usunąć rozegzaltowanie a wychowanie oprzeć na czynniki rozumienia (marksistowskie)”<sup>38</sup>. W podobnym duchu wypowiedział się dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Augustowie Ludwik Jaworski: „[...] musimy wprowadzić naukowy światopogląd, by odpadł cały balast obecnych wierzeń i postępowania”<sup>39</sup>.

Przebiegowi konferencji z wielkim zaniepokojeniem przysłuchiwał się obecny na niej kierownik internatu Liceum Ogólnokształcącego w Różnymstoku ksiądz Duchatkiewicz. W czasie dyskusji zabrał głos w obronie szkolnictwa prywatnego i wychowania religijnego: „[...] obecnie tworzy się nowa elita, dla której jest wszystko, a dla innych nie ma nic, którzy też pracują dla Polski Ludowej. Dlaczego chce się utracić szkolnictwo prywatne, które przecież nie wpaja zasad przeciwnych państwu. [...] jak mają postępować szkoły prywatne, by się ostać. Sam materializm nie wychowa młodzieży. Sama wiedza nie wystarczy, człowiekowi trzeba więcej. Kościół nie wychowuje przeciw państwu. Młodzieży trzeba dać prawdę, a nie czynić jej królikami doświadczalnymi”. Kurator Okuszek w polemice z księdzem kierownikiem powiedział: „Czy katecheta może wychowywać wroga do Polski Ludowej? Tak! My z religią nie walczymy, ale walczymy z klerem reakcyjnym. [...] My chcemy wychowywać ludzi w moralności socjalistycznej. Szkoły prywatne mają wychowywać też w tym duchu. Jest anachronizmem, że istnieją internaty prywatne, bo one nie gwarantują prawidłowego wychowania w duchu socjalizmu”<sup>40</sup>. Na zakończenie naczelnik Wydziału Kształcenia Nauczycieli KOSB Zygmunt Pietkiewicz przypomniał, iż jednym z obowiązków kierowników burs jest zlikwidowanie zbiorowych praktyk religijnych<sup>41</sup>.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 6–7. Prelegent dodał też: „Świata nie należy miłować, rozumieć, lecz zmienić. Chrystianizm nie przerobił człowieka – moralność człowieka stoi na niskim poziomie”. „Chrystianizm” z pewnością nigdy miał wpływ na moralność ludzi takich jak prelegent, którzy służąc zbrodniczemu stalinizmowi dążyli do zastąpienia chrześcijaństwa ateistyczną ideologią marksistowską.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 24.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 26–27.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 30.

Trzeba dodać, że o likwidacji prywatnych internatów w województwie myślano co najmniej od lata 1948 r. Kurator Okuszeko w sprawozdaniu na posiedzeniu Wydziału Wojewódzkiego Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego 30 lipca tłumaczył, że prywatne bursy muszą jeszcze jakiś czas istnieć, gdyż „istniejące trudności lokalowe nie wszędzie pozwalają na zorganizowanie internatów państwowych”<sup>42</sup>.

Polityka laicyzacji lat 1945–1948 odcisnęła swoje piętno także na organizacjach młodzieżowych. Jednakże inny miała wpływ na organizacje polityczne, kontrolowane przez partie rządzące (Związek Walki Młodych, Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Powszechna Organizacja „Służba Polsce”, Związek Młodzieży Polskiej), odmienny na katolickie (Sodaliczka Mariańska, Krucjata Eucharystyczna, Koła Ministrantów), jeszcze inny na harcerstwo czy młodzieżowe koła Polskiego Czerwonego Krzyża.

Sodaliczka Mariańska i Krucjata Eucharystyczna od 1945 r. nie mogły oficjalnie funkcjonować na terenie placówek oświatowych, ale zgodnie z zapowiedzią arcybiskupa krakowskiego Adama Sapiehy z listopada 1945 r. Kościół rozwijał je poza szkołą<sup>43</sup>. W województwie białostockim organizacje te, szczególnie Sodaliczka, osiągnęły imponujące rozmiary. Na posiedzeniu egzekutywy KW PPR w Białymstoku 1 czerwca 1948 r. tow. Rubeńczyk ocenił, że prawie cała szkolna młodzież żeńska należy do Sodaliczki Mariańskiej<sup>44</sup>.

Z kolei organizacje polityczne dzięki poparciu władz i z ich pomocą działały i rozwijały się na terenie szkolnictwa. Należąca do nich młodzież była urabiana w duchu antyreligijnym, a odpowiednio zindoktrynowana sama prowadziła agitację w swoim środowisku. W województwie białostockim, do czasu powstania PO „SP” i ZMP, Związek Walki Młodych był najliczniejszą i najaktywniejszą organizacją prorządową<sup>45</sup>. Już na I Białostockiej Konferencji PPR w grudniu 1944 r. sekretarz Miejskiego Komitetu PPR w Bia-

<sup>42</sup> APB, WK PPS, syg. 67, Protokół posiedzenia Wydziału Wojewódzkiego UWB w dniu 30 lipca 1948 r., s. 3. Kurator zwrócił też uwagę zebranych na fakt, iż w niektórych miejscowościach (Bielsk Podlaski, Suchowola) Związek Nauczycielstwa Polskiego prowadzi internaty wspólnie z „Caritasem”.

<sup>43</sup> H. Konopka, *Religia...*, s. 13–14.

<sup>44</sup> APB, KW PPR, syg. 1/IV/2, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PPR w Białymstoku w dniu 1 czerwca 1948 r., s. 2.

<sup>45</sup> Według danych przedstawionych na posiedzeniu egzekutywy KW PPR w Białymstoku 2 sierpnia 1947 r. przez przewodniczącego Wojewódzkiego Zarządu ZWM jego organizacja liczyła w województwie niemal 4 500 osób, podczas gdy pepeesowski OM TUR około 800, a eselowskie „Wici” niecałe 1 300 osób – APB, KW PPR, syg. 1/IV/2, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PPR w Białymstoku w dniu 2 sierpnia 1947 r., s. 2–3.

łymstoku tow. Sawicka podkreślała znaczenie pepeerowskiej młodzieżówki w walce o wpływy na terenie oświaty<sup>46</sup>.

Za największą przeszkodę w ekspansji Związku Walki Młodych w środowisku uczniowskim obóz rządzący uznawał aktywność organizacji katolickich. Znalazło to swój wyraz w sprawozdaniu KW PPR w Białymstoku za maj 1948 r.: „Kler wszelkimi siłami stara się opanować młodzież szczególnie szkół średnich i w tym celu zakłada najrozmaitsze koła jak: »Sodalicja Mariańska« i inne. Należy przyznać, że pewne rezultaty im się udało osiągnąć. [...] My ze swej strony aby zdobyć wpływ na młodzież staramy się zakładać nowe koła ZWM-owskie w szkołach, a przynajmniej poważnie uaktywniać indywidualne jednostki czy też koła już istniejące w poszczególnych szkołach. Jest to ciężka i żmudna praca, o rezultatach której trudno już coś powiedzieć”<sup>47</sup>.

Szczególna była sytuacja harcerstwa, formalnie niezależnego od Kościoła, ale w praktyce głęboko z nim związanego. Władze komunistyczne doskonale zdawały sobie sprawę z tradycyjnych więzów łączących harcerzy z duszpasterzami, co w połączeniu z przewagą liczebną ZHP nad politycznymi organizacjami młodzieżowymi (utrzymującą się do powstania „Służby Polsce”) stanowiło przedmiot niepokoju decydentów. W sierpniu 1947 r. zwracał na to uwagę wojewódzkich władz PPR przewodniczący Wojewódzkiego Zarządu ZWM tow. Strzałkowski, podkreślając, że „harcerstwo liczące 8000 czł. [członków – dop. A. L.] jest opanowane przez kler i posiada silnie wyrobione kadry”, podczas gdy liczebność ZMW „Wici”, OM TUR i ZWM w tym czasie wynosiła łącznie około 6500 osób<sup>48</sup>.

W batalii o zeświecczenie młodego pokolenia wykorzystywano powołaną na początku 1948 r. Powszechną Organizację „Służba Polsce” opartą na wzorach wojskowych i podporządkowaną Ministerstwu Obrony Narodowej. PO „SP” działała na podstawie ustawy z 25 lutego 1948 r. o przymusowej pracy i treningu wojskowym dla młodzieży od 16 do 21 lat<sup>49</sup>. W wojewódz-

<sup>46</sup> APB, KW PPR, syg. 1/I/1, Materiały z 1. Białostockiej Konferencji PPR odbytej dnia 3 grudnia 1944 r., k. 36.

<sup>47</sup> APB, KW PPR, syg. 1/V/7, Sprawozdanie miesięczne KW PPR w Białymstoku za maj 1948 r., s. 1-2.

<sup>48</sup> APB, KW PPR, syg. 1/IV/2, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PPR w Białymstoku w dniu 2 sierpnia 1947 r., s. 3.; APB, KW PPR, syg. 1/II/1, Protokół konferencji członków egzekutyw Komitetu Wojewódzkiego i Komitetów Powiatowych PPR w dniu 4 sierpnia 1947 r. w Białymstoku, s. 5.

<sup>49</sup> A. Albert [W. Roszkowski], *op. cit.*, s. 576. Autor pisze o PO „SP” m.in.: „Przymus pracy i indoktrynacja polityczna w warunkach skoszarowania młodzieży miały być »szkołą« nowych stosunków społecznych”.

twie białostockim „Służba Polsce” w połowie 1948 r. skupiała 25 000 osób (85% chłopców), a docelowo miała objąć 60 tysięcy. Komenda Wojewódzka PO „SP” postanowiła przeprowadzić 25 maja 1948 r. koncentrację wszystkich członków, nie zważając, że była to niedziela i uczestnictwo w zlocie kolidowało z religijnym obowiązkiem udziału we mszy św. Zdecydowana większość młodzieży wolała jednak udać się do kościoła, a na zbiórkach pojawiło się tylko 6 000 osób, co zostało odebrane przez KW PPR jako znaczące niepowodzenie<sup>50</sup>.

Nowy impuls staraniom obozu rządzącego o oderwanie młodego pokolenia od Kościoła miało nadać połączenie ZWM, OM TUR i ZMW. W związku z przygotowaniami do zjednoczenia młodzieżówek PPR, PPS i Stronnictwa Ludowego, 1 czerwca 1948 r. na posiedzeniu egzekutywy KW PPR odbyła się dyskusja<sup>51</sup>. Tow. Rubeńczyk uznał, iż sytuacja na odcinku młodzieżowym w białostockim jest znacznie gorsza niż w innych województwach, ponieważ ZWM, OM TUR i ZMW skupiają tylko 7% młodzieży w swoich szeregach, a „reszta młodzieży jest pod wpływem kleru”. Wyraził też niepokój spowodowany niechęcią młodych ludzi do „Służby Polsce” (będącą jego zdaniem rezultatem apeli duchowieństwa), masowością Sodalicyjy Mariańskiej, współpracą kół szkolnych PCK z „Caritasem” i sytuacją w harcerstwie (zasugerował nawet zmianę kierownictwa ZHP w celu zeświecczenia organizacji). W konkluzji stwierdził: „Kler ma o wiele większe wpływy na młodzież od nas. Egzekutywa musi przemyśleć formy walki o młodzież”. Tow. Kunat zaproponował: „Musimy młodzież zainteresować sportem. Urządzać dla nich różne igrzyska i to ją do pewnego stopnia będzie odciągało od wpływu kleru”. Mówił też o braku konkretnych danych o organizacjach młodzieżowych zależnych od Kościoła. Tow. Tureniec zgodził się z oceną sytuacji dokonaną przez przedmówców: „Mamy poważnego wroga w postaci kleru – 93% młodzieży poza nami. Należy dokładnie poznać inne organizacje młodzieżowe, które są pod bezpośrednim wpływem kleru. Nie wiemy jaki wpływ mamy na młodzież szkolną”. Ponadto przedstawił oczekiwania w stosunku do organizacji mającej powstać ze złączenia ZWM, OM TUR i ZMW: „Zadania młodzieży są odmienne od zadań partii. Linie polityczne partii są więcej skryształizowane. Młodzież zjednoczonej organ. musi walczyć o duszę młodzieży”. Debatę zakończono

---

<sup>50</sup> APB, KW PPR, syg. 1/IV/2, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PPR w Białymstoku w dniu 1 czerwca 1948 r., s. 1.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 1–3.

wyznaczeniem ramowych zadań bieżących, do których zaliczono „zdobywanie młodzieży szkolnej”, przede wszystkim znajdującej się „pod wpływem kleru” i penetrację „organizacji klerykalnych” przy pomocy członków ZWM.

Na kilka miesięcy przed połączeniem młodzieżówek partii „Bloku Stronictw Demokratycznych” w województwie białostockim bardziej religijni członkowie Związku Młodzieży Wiejskiej opuszczali go w obawie, aby nie stać się członkiem ZMP (w którym mieli dominować antyklerykalni ZWM-owcy). Sprawozdanie KW PPR za maj 1948 r. exodus ten tłumaczyło „wpływem propagandy klerykalnej”<sup>52</sup>.

Latem 1948 r., na Kongresie Jedności we Wrocławiu, w dniu 21 lipca powołano do życia Związek Młodzieży Polskiej. W artykule „Życia Białostockiego” informującym o tym wydarzeniu w komentarzu do deklaracji ideowo-programowej ZMP napisano m.in.: „Uznając wolność sumienia, jak również swobodę wyznań, ZMP przeciwstawia się równocześnie wstecznej działalności kół kleru, które nadużywają uczuć religijnych. »Reakcji nie udało się wypaczyć charakteru młodzieży« – stwierdza deklaracja”<sup>53</sup>. Była to zawołowana zapowiedź walki z Kościołem, zapowiedź, którą Kościół właściwie odczytał, o czym świadczą liczne wypowiedzi księży ostrzegające rodziców i młodzież przed wstępowaniem do ZMP, dodajmy wypowiedzi skrzętnie odnotowywane przez bezpiekę<sup>54</sup>.

Reżim proradziecki przywiązywał tak ogromne znaczenie do roli Związku Młodzieży Polskiej w walce z katolicyzmem, że podczas czystek w obozie komunistycznym, przed przyłączeniem PPS do PPR, ZMP potraktowano wyjątkowo ulgowo. Mówił o tym na posiedzeniu plenum WK PPS w Białymstoku 8 listopada 1948 r. poseł Dąb – przewodniczący Wojewódzkiej Rady Partyjnej: „Bardzo liberalnie w czasie akcji oczyszczania szeregów partyjnych należy podchodzić do młodzieży. Właśnie na odcinku młodzieżowym prowadzić będziemy walkę ideologiczną z klerykalizmem i stworzymy młodą armię potrzebną do dalszego realizowania tej walki, aż do zwycięstwa”. Znamienny był fakt, że obecny na obradach przewodniczący Wojewódzkiego

<sup>52</sup> APB, KW PPR, syg. 1/V/7, Sprawozdanie miesięczne KW PPR w Białymstoku za maj 1948 r., s. 1.

<sup>53</sup> *Pod hasłem: Zjednoczeni budujemy lepszą przyszłość Wielki Kongres Jedności we Wrocławiu powołał do życia Związek Młodzieży Polskiej, „Życie Białostockie”, nr 200 (1342) z 22 lipca 1948, s. 3.*

<sup>54</sup> Patrz: APB, KW PPR, syg. 1/V/23, Sprawozdanie KW PPR w Białymstoku *Wroga działalność kleru na terenie województwa białostockiego z 16 października 1948 r.*, s. 1, 3.

Zarządu ZMP tow. Sobolewski pałał chęcią walki z klerykami w Polskiej Partii Socjalistycznej<sup>55</sup>.

Antykatolickie nastawienie ZMP prowadziło do ostrych napięć z Kościołem. Kiedy w grudniu 1948 r. proces wchłaniania PPS przez PPR wszedł w decydującą fazę, obóz komunistyczny w województwie poczuł się na tyle silny, że przewodniczący Powiatowego Zarządu ZMP w Sokółce próbował założyć koło Związku w katolickim gimnazjum w Różanymstoku prowadzonym przez księży Salezjanów. Spotkał się jednak ze zdecydowanym sprzeciwem zarówno dyrekcji, jak i samych uczniów, którzy nie godzili się na szerzenie w ich placówce ideologii marksistowskiej<sup>56</sup>.

Poważnym problemem dla lokalnych władz stało się ogłoszenie – z polecenia arcybiskupa wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego – przez księży w grudniu 1948 r. w szkołach białostockich na lekcjach religii, a następnie w kościołach z ambon (19 grudnia), że osoby należące do organizacji walczących z Kościołem – w tym również do ZMP – żyją w grzechu, a zatem nie mogą być im udzielane żadne sakramenty. Duszpasterskie ostrzeżenie o konsekwencjach kanonicznych zwrócenia się przeciwko Kościołowi koła rządzące województwa potraktowały jako atak mający na celu „osłabienie sukcesu jedności klasy robotniczej” – jak się wyraził tow. Dąbek na posiedzeniu Zespołu Młodzieżowego KW PPR w Białymstoku 4 stycznia 1949 r. Jeszcze 17 grudnia 1948 r. na specjalnej odprawie aktywu szkolnego ZMP postanowiono przeprowadzić w szkołach „masówki” w celu podważenia stanowiska duchowieństwa (w ciągu dwóch tygodni odbyło się 11 takich masówek)<sup>57</sup>.

Apel kapłanów o występowanie ze Związku Młodzieży Polskiej przynosił konkretne efekty. Powiatowy Zarząd ZMP w Sokółce 21 grudnia 1948 r. został powiadomiony o samolikwidacji koła Związku we wsi Szyszki. Protokół z ostatniego posiedzenia koła tak motywował tę decyzję: „[...] członkowie Koła ZMP z przewodniczącym na czele starali się pogodzić w dyskusji dwie ideologie: ZMP i Kościoła katolickiego. Ta sprawa nam się nie udała bo

---

<sup>55</sup> APB, WK PPS, syg. 3, Protokół z posiedzenia rozszerzonego plenum WK PPS w Białymstoku w dniu 8 listopada 1948 r., s. 6, 7.

<sup>56</sup> APB, Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku (dalej: KW PZPR), syg. 33/VI/5, Sprawozdanie miesięczne KW PZPR w Białymstoku za grudzień 1948 r., s. 3; APB, KW PZPR, syg. 33/V/10, Sprawozdanie Referatu Sprawozdawczego KW PZPR w Białymstoku *Działalność Kleru na terenie województwa białostockiego* przesłane do KC PZPR pismem z 24 stycznia 1949 r. (dalej: Sprawozdanie Ref. Spraw. KW PZPR), s. 4.

<sup>57</sup> APB, KW PZPR, syg. 33/VI/180, Protokół z posiedzenia zespołu Młodzieżowego KW PZPR w Białymstoku w dniu 4 stycznia 1949 r., s. 1–2.



do tego dołączyło się jeszcze powiadomienie Arcybiskupa naszej diecezji, że czł. związku walczący z klerem, a przeto i z religią będzie pozbawiony wszelkich usług kościelnych. My katolicy nie możemy na to pod żadnym względem się zgodzić. Wobec powyższego postanowiliśmy rozwiązać koło istniejące w naszej wsi”<sup>58</sup>.

Batalia o odsunięcie Kościoła katolickiego od wpływu na oświatę i wychowanie dzieci i młodzieży w latach 1945–1948 była jedną z głównych płaszczyzn laicyzacji, a pod pewnymi względami nawet najważniejszą. Zdobycie przez komunistów monopolu w dziedzinie edukacji miało im umożliwić zabezpieczenie przyszłości implantowanego z ZSRR systemu społecznego. Na drodze do realizacji szaleńczych planów przekształcenia oświaty w narzędzie inżynierii społecznej stał Kościół – zakotwiczony w szkołach i masowych apolitycznych organizacjach młodzieżowych cieszących się zaufaniem uczniów, rodziców i poparciem większości nauczycieli. Władze, wiedząc że społeczeństwo sprzeciwia się odsunięciu księży od wpływu na młode pokolenie, nie przystąpiły do zeświecczenia szkolnictwa z marszu, ale wybrały taktykę małych kroków i stopniowego osławiania opinii publicznej ze zmianami.

---

<sup>58</sup> APB, KW PZPR, syg. 33/V/10, Sprawozdanie Ref. Spraw. KW PZPR, s. 4.